Kartky, się skończył

znów znalazłem ślady na podwórku
widziałem je na tym starym malunku
rozsypane tabletki w moim łóżku
już nie chce mi sie żyć
nie dzwońcie nigdy do mnie po pieniądze
ani w sprawie starych akcji sprzed lat
bo nigdy nie powiedziałem co sądzę
i niech patrzą na mnie tak

znów znalazłem ślady na podwórku
widziałem je na tym starym malunku
rozsypane tabletki w moim łóżku
już nie chce mi sie żyć
nie dzwońcie nigdy do mnie po pieniądze
ani w sprawie starych akcji sprzed lat
bo nigdy nie powiedziałem co sądzę
i niech patrzą na mnie tak

to była 2008 lub 7
jeszcze sie klepało biedę że chu*
parę złotych w kredo i na imprezę
chwile temu tak samo robiłem tu
kto ma więcej floty to dzisiaj bierze
albo sie składało po pół
coś z tej półki żeby klepało
i żeby w jeden poskładało nas dwóch
wróżby rodziców zaczęło się tam spełniać
chłopaki zaczęli znikać, słyszeć: dorośnij
wznosimy toasty jak jest pełnia
i każdy chce stad spier* jak Michael Scofield
a te matki polki to były dzielne
mimo ze bezdzietne, niedzielne
i dom jak hotel
tylko nie mów nikomu
parę imprezek za daleko od domu, opowiem potem
a teraz już nie starcza mi wiary
na nic więcej niż tylko wierzyć w swoje koszmary
i kiedy dzwonie i nie odbiera
bo odjebałem i nie gadamy
kiedy leżałem na dnie każdego dnia tamtej zimy
i wpierd* wszystkim piłkę, ze jest wszystko ok
paru rozsądnych miało lepsze rozkminy
im dziękuje – zadzwoniliście zapytać jak jest

znów znalazłem ślady na podwórku
widziałem je na tym starym malunku
rozsypane tabletki w moim łóżku
już nie chce mi sie żyć
nie dzwońcie nigdy do mnie po pieniądze
ani w sprawie starych akcji sprzed lat
bo nigdy nie powiedziałem co sądzę
i niech patrzą na mnie tak

znów znalazłem ślady na podwórku
widziałem je na tym starym malunku
rozsypane tabletki w moim łóżku
już nie chce mi sie żyć
nie dzwońcie nigdy do mnie po pieniądze
ani w sprawie starych akcji sprzed lat
bo nigdy nie powiedziałem co sądzę
i niech patrzą na mnie tak

i kiedy znowu wychodzę z bramy i widzę psy
to nie gadamy /2x

wczoraj byłem młody
dziś jestem stary i goję rany
nie pogadamy
nie mam siły się ruszyć z łóżka, stary
nie pogadamy
i to nie pogadamy też z tobą kiedy znowu kur*
wszystkich nas oceniasz za logo
jależe i patrzę co napisałem
znowu będzie że bełkot
ale kur* jestem gotowy
a moje płyty są jak listy z Hogwartu
nit stąd. dla żartu nie wysyła ci sowy
i lubię sobie stad wyskoczyć do parku
i karmić z nimi hipogryfy, bo sorry
bo nie nawiedzę tego sztucznego blasku
a jak wychodzę z domu to same potwory, to ja

znów znalazłem ślady na podwórku
widziałem je na tym starym malunku
rozsypane tabletki w moim łóżku
już nie chce mi sie żyć
nie dzwońcie nigdy do mnie po pieniądze
ani w sprawie starych akcji sprzed lat
bo nigdy nie powiedziałem co sądzę
i niech patrzą na mnie tak

znów znalazłem ślady na podwórku
widziałem je na tym starym malunku
rozsypane tabletki w moim łóżku
już nie chce mi sie żyć
nie dzwońcie nigdy do mnie po pieniądze
ani w sprawie starych akcji sprzed lat
bo nigdy nie powiedziałem co sądzę
i niech patrzą na mnie tak

nowe dni
nie chcesz widzieć tam już nikogo więcej
za nim śny okaż asie snami przelecą przez ręce
powiedz mi, po co trzymasz na dłoni moje serce
skończmy z tym tylko ty wiesz, jak sie ze sobą meczę
nowe dni
nie chcesz widzieć tam już nikogo więcej
za nim śny okaż asie snami przelecą przez ręce
powiedz mi, po co trzymasz na dłoni moje serce
skończmy z tym tylko ty wiesz, jak sie ze sobą meczę